

Sygn. akt II Ca 1337/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krystyna Dobrowolska SR (del.) Agata Maniecka - Kurotaki
Protokolant:	Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

we W.

przy uczestnictwie M. D.

o stwierdzenie nabycia spadku po T. R.

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia

w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygnatura akt I Ns 670/12/S

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zatwierdzić uchylenie się przez uczestniczkę M. D. od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. R. zmarłym w dniu (...) roku w K..

UZASADNIENIE

Postanowienia z dnia 13 grudnia 2013 roku

Postanowieniem częściowym z dnia 8 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa- Śródmieścia odmówił M. D. zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. R., zmarłym w dniu (...) roku.

Postanowienie to zostało wydane w toku postępowania z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. o stwierdzenie nabycia spadku po w/w zmarłym. Uczestniczka M. D. pismem z dnia 25 stycznia 2013 roku oświadczyła, że na zasadzie art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c. uchyła się od niezłożenia oświadczenia woli w przedmiocie odrzucenia spadku w terminie po T. R., podając, że zmarły to brat uczestniczki, żyjący z renty w wymiarze kilkuset złotych miesięcznie w ubóstwie, podnosząc zarazem, że według jej oceny nie posiadał zdolności kredytowej. Sam zmarły, zdaniem uczestniczki, nie wspominał o istnieniu żadnych długów i o postępowaniu przeciwko niemu. Uczestniczka powołała się na orzecznictwo, które przyjmuje, że błąd będący przesłanką uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie, nie może być wywołany lekkomyślnością spadkobierców ustawowych, polegającą na braku uzasadnionych działań, mogących prowadzić do ustalenia stanu masy spadkowej, a działania te winny być adekwatne do okoliczności sprawy, podnosząc jednocześnie, że działanie takie jest możliwe jedynie, gdy spadkobiercy posiadają świadomość o występowaniu jakiegoś zadłużenia. Wnioskodawca pismem wniesionym w dniu 7 marca 2013 roku zaprzeczył okolicznościom faktycznym powołanym przez uczestniczkę, wnosząc o nie uwzględnienie jej oświadczenia w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia woli odrzucającego spadek. Wnioskodawca swój wniosek argumentował niezachowaniem w opisanej sprawie okoliczności faktycznych wskazujących na pozostawanie pod wpływem błędu, twierdząc równocześnie, że uczestniczka знаła warunki w jakich żył T. R.. Wnioskodawca stwierdził, że przeciwko zmarłemu prowadzone było postępowanie egzekucyjne.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił co następuje:

T. R.zmarł w dniu (...)roku w K.. W chwili śmierci zamieszkiwał w K., przy ul (...). Był on osobą rozwiedzioną i nie posiadał dzieci. Spadkodawca nie sporządził testamentu. Rodzice T. E.R.i J. R.zmarli w 2000 roku. Uczestniczka M. D.była jedyną siostrą zmarłego. Nie złożyła oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku w terminie ustawowym. Nie zrzekła się dziedziczenia, ani nie została uznana za niegodną dziedziczenia. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. Uczestniczka dowiedziała się o śmierci brata w dniu kiedy zmarł, ponieważ spadkodawca zmarł w jej mieszkaniu, w dniu w którym do niej przyjechał. Poprzednio uczestniczka widziała spadkodawcę w 2000 roku, w dniu pogrzebu rodziców, później nie utrzymywała z nim kontaktu. W dniu śmierci T. R.oświadczył, że chce zobaczyć siostrzeńca i nic nie wspominał o zobowiązaniach finansowych. Po śmierci spadkodawcy Policja zabezpieczyła klucze do jego mieszkania i przesłuchała uczestniczkę. W trakcie tego przesłuchania zwróciła się o wydanie kluczy do mieszkania brata celem odzyskania pamiątek po rodzicach. Nie miała zamiaru ustalać jakie rzeczy i dokumenty zmarłego brata znajdowały się w mieszkaniu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy w oparciu o przedłożone dokumenty, zapewnienie złożone przez uczestniczkę, a także częściowo o jej zeznania. Sąd Rejonowy zeznania uczestniczki obdarzył walorem wiarygodności jedynie w części, nie dając im wiary w zakresie w jakim uczestniczka zeznała, że nie wiedziała o stanie majątkowym brata.

W ocenie Sądu Rejonowego ustalony w sprawie stan faktyczny prowadził do wniosku, że oświadczenie uczestniczki o uchyleniu się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku nie zasługuje na zatwierdzenie. Sąd pierwszej instancji wskazał na nieusprawiedliwione niedbalstwo uczestniczki, która nie podjęła żadnych działań, mających na celu ustalenie sytuacji majątkowej T. R.. Sąd Rejonowy stwierdził także, że uczestniczka M. D. wykazała brak należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątkowego spadkodawcy. Według Sądu Rejonowego uczestnika powinna była podjąć działania w celu ewentualnego wykluczenia zadłużeń brata i ustalenia jego sytuacji finansowej. Działaniem takim według Sądu pierwszej instancji byłoby podjęcie próby zbadania dokumentów znajdujących się w mieszkaniu spadkodawcy, z których mogłaby uzyskać informacje o istniejących zadłużeniach spadkodawcy. W tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego, nie można uznać, aby niezłożenie w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku było skutkiem błędu prawnie istotnego w rozumieniu art. 1019 §2 k.c. w związku z art. 84 §1 i §2 k.c.

Apelację od powyższego postanowienia częściowego wniosła uczestniczka, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów i w efekcie

ustalenie, że uczestniczka wykazała się niedbalstwem, bowiem nie podjęła nawet próby zbadania dokumentów znajdujących się w miejscu zamieszkania spadkodawcy, a co za tym idzie jej błąd co do stanu spadku nie był usprawiedliwiony oraz poprzez ustalenie, że uczestniczka miała wiedzę, co do stanu majątkowego brata. Uzasadniając powyższe zarzuty uczestniczka podniosła, że nie miała podstaw do przypuszczenia o istnieniu zobowiązań finansowych brata, a także iż obiektywnie nie miała możliwości ustalenia stanu majątkowego brata poprzez przeszukanie mieszkania, gdyż funkcjonariusze policji odmówili jej wydania kluczy do mieszkania zmarłego. Zarzuciła, że Sąd Rejonowy wadliwie ocenił jej zeznania w zakresie braku wiedzy o stanie majątkowym spadkodawcy, gdyż zeznania te były spójne i logiczne w powiązaniu z zeznaniami o relacjach łączących ją ze zmarłym. Podniosła nadto, że ustalony przez Sąd Rejonowy zamiar, który stanowił podstawę zwrócenia się o wydanie kluczy do mieszkania brata, nie ma istotnego znaczenia, gdyż gdyby je uzyskała i mogła wejść do tego mieszkania, to zaistniałaby obiektywna możliwość zapoznania się z dokumentami, które ewentualnie tam się mogły znajdować, a które wskazywałyby na istnienie zadłużenia. Takiej jednak możliwości nie miała, gdyż klucze wbrew jej woli nie zostały jej udostępnione. Dlatego po stronie uczestniczki nie można mówić o zawinionym zaniechaniu i w konsekwencji nie można przyjąć braku przesłanek do zatwierdzenia uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Składając apelację uczestniczka jednocześnie wniosła o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 8 kwietnia 2013 roku w zakresie treści złożonych przez nią zeznań poprzez ich uzupełnienie o stwierdzenie, iż „w trakcie przesłuchania prosiłam policję o udostępnienie kluczy do mieszkania brata, ale nie zostały mi udostępnione, bowiem prowadzący przesłuchanie zażądał przedstawienia postanowienia stwierdzającego nabycie spadku po bracie”. Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 28 maja 2013 roku wniosek ten został uwzględniony i dokonano powyższego sprostowania protokołu.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie dowodów, z wyjątkiem oceny za niewiarygodne zeznań uczestniczki w zakresie w jakim zeznała, iż nie miała wiedzy o stanie majątkowym brata. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że:

Uczestniczka M. D. w trakcie przesłuchania przez funkcjonariusza policji zwracała się o udostępnienie kluczy do mieszkania brata, ale nie zostały jej udostępnione, bowiem prowadzący przesłuchanie zażądał przedstawienia postanowienia stwierdzającego nabycie spadku po bracie. Uczestniczka nie miała wiedzy o stanie majątkowym brata, a w szczególności o obciążających go długach.

Dowód: przesłuchanie uczestniczki k.83-84, k.106;

Powyższych ustaleń dokonano na podstawie zeznań uczestniczki, które w ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za wiarygodne, gdyż są logiczne i spójne z pozostałą treścią jej zeznań.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna, a podniesionym zarzutom częściowo należy przyznać rację.

W ocenie Sądu Okręgowego, z trafny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do uznania za niewiarygodne zeznań uczestniczki, iż nie posiadała wiedzy o stanie majątkowym zmarłego brata. Zdaniem Sądu Okręgowego, trafnie uczestniczka zarzuca, że powyższa ocena tej części jej zeznań narusza zasadę swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w art. 233 §1 k.p.c. Należy podnieść, że zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. może być uznany za skuteczny, gdy osoba go podnosząca wykaże, iż ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji narusza zasady logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Jeśli bowiem Sąd pierwszej instancji ustalił, że uczestniczka z bratem T. R. nie utrzymywała jakichkolwiek kontaktów przez okres od śmierci rodziców do dnia jego śmierci w 2008 roku, a także iż w dniu śmierci nie rozmawiali na temat jego sytuacji majątkowej, to klóci się logiką i doświadczeniem życiowym, stwierdzenie że posiadała ona wiedzę o stanie majątkowym swojego brata. Wręcz przeciwnie logicznie rozumując i korzystając z zasad doświadczenia życiowego, należy ocenić zeznania uczestniczki o braku jej wiedzy na temat sytuacji

majątkowej brata za wiarygodne. Normalną bowiem sytuacją jest, że jeżeli osoby nie utrzymują ze sobą przez dłuższy czas jakichkolwiek kontaktów to nie posiadają o sobie wielu informacji, a w szczególności w zakresie aktualnej sytuacji majątkowej. Wiadomości takie nie są ogólnie dostępne, i aby je posiadać konieczne jest uzyskanie informacji od osoby, której one bezpośrednio dotyczą. Do tego zaś konieczne jest utrzymywanie kontaktów czy to osobistych, czy to za pośrednictwem jakichkolwiek środków przekazu. Jeśli ustalono, że uczestniczka takich kontaktów z bratem przez 8 lat nie utrzymywała, to za wiarygodne należy uznać jej zeznania o braku wiedzy na powyższy temat. W tym miejscu podnieść należy, że odmowa wiarygodności tej części zeznań uczestniczki, nie pozostaje z spójności z dalszymi rozważaniami Sądu. Jeśli zdaniem Sądu Rejonowego, uczestniczka posiadała wiedzę na temat sytuacji majątkowej spadkodawcy, w tym istniejącego zadłużenia, to zbędne wydają się rozważania odnoszące się do działań, które mogła i powinna była podjąć, aby taką wiedzę uzyskać. Te rozważania są natomiast logiczne przy przyjęciu, że uczestniczka takiej wiedzy nie posiadała, ale gdyby podjęła konkretne działania to wiedzę tę mogłaby uzyskać. Ta ostatnia kwestia będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Za chybiony natomiast należy ocenić zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w pozostałym zakresie. Zauważyć należy, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów może dotyczyć wyłącznie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z uwagi na jego wiarygodność i przydatność do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a także w kontekście ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Natomiast zarzut ten nie może dotyczyć oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, a do tego w tej sprawie sprowadza się zarzut uczestniczki. Należy bowiem zauważyć, że nie było przedmiotem ustalonego stanu faktycznego Sądu Rejonowego, poprzedzonego oceną zgromadzonych dowodów, ustalenie, że uczestniczka wykazała się niedbalstwem, nie podejmując próby zbadania dokumentów znajdujących się w mieszkaniu spadkodawcy. Stwierdzenie to natomiast stanowiło element oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Zatem w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. należy uznać za chybiony.

Przechodząc do dalszych rozważań należy stwierdzić, że jakkolwiek uczestniczka nie zarzuciła w apelacji wprost naruszenia prawa materialnego w szczególności art. 1019 §1 i §2 k.c. w związku z art. 84 k.c., to jednak nie zwalnia to Sądu drugiej instancji od oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd Rejonowy tych przepisów. W zakresie bowiem naruszenia prawa materialnego Sąd Odwoławczy nie jest związany zarzutami zawartymi w apelacji (art. 378 §1 k.p.c., uchwała SN z dnia 31.01.2008r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Sąd Okręgowy dokonując oceny prawidłowości zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego, przy uwzględnieniu stanu faktycznego ustalonego w toku postępowania odwoławczego, nie podzielił oceny prawnej Sądu pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie niedopuszczalne jest zastosowanie art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z art. 1019 § 1 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczeniach woli z następującymi zmianami:

- 1) uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem;
- 2) spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca.

Z §2 tego przepisu wynika, że spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia woli w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. W obu przypadkach uchylenie się od skutków prawnych wymaga zatwierdzenia przez sąd.

Kluczowym elementem dla oceny niniejszej sprawy jest istota błędu. Warunkiem prawnej doniosłości błędu jest jego istotność. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 (IV CSK 612/11, OSNC 2013/3/39) stwierdził, że niewiedza spadkobiercy o stanie spadku, pomimo podjętych odpowiednich i możliwych działań, może być uznana za błąd istotny. Zarzut lekkomyślności może być postawiony spadkobiercy jedynie wówczas, gdy spadkobierca taki nie wykorzystał możliwości uzyskania stosownych informacji pozwalających na złożenie przez spadkobiercę korzystnego dla niego oświadczenia woli. Chodzi przy tym o informacje możliwe do uzyskania ze wskazaniem odpowiednich i miarodajnych środków ich pozyskania. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, praktycznie brak było możliwości uzyskania informacji na temat stanu majątkowego zmarłego T.

R.. Uczestniczka M. D. nie widziała się z bratem przez około 8 lat. W świetle obiektywnej wiedzy życiowej jest normalnym stanem rzeczy, że osoby nie utrzymujące ze sobą bliższych kontaktów nie znają swojej sytuacji majątkowej. Spadkobierczyni wiedziała, że brat nadużywa alkoholu, dlatego nie utrzymywała z nim bliższego kontaktu. Zważywszy ponadto na fakt, że zmarły był rencistą, zasadnym było jej przypuszczenie, że nie posiada on jakiegokolwiek majątku, a także zobowiązań z tytułu umów kredytowych, gdyż nie posiadał zdolności finansowej do ich zaciągnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego niewątpliwym jest też to, że gdyby uczestniczka знаła fakt istnienia zadłużenia brata z tytułu zaciągniętego kredytu i wysokość tego zobowiązania w dacie jego śmierci, to działając rozsądnie złożyłaby oświadczenie o odrzuceniu spadku, skoro z akt sprawy nie wynika, aby spadek po T. R. obejmował jakiegokolwiek aktywa. Sąd pierwszej instancji uzasadniając ocenę zachowania uczestniczki po śmierci brata, jako lekkomyślne czy też wręcz niedbałe, wskazuje, że miała ona możliwość poznania sytuacji majątkowej zmarłego, a tym samym stanu spadku, na podstawie dokumentów znajdujących się w jego mieszkaniu. Tego poglądu Sąd Okręgowy nie podziela. Po pierwsze jest wyłącznie abstrakcyjnym założeniem, nie popartym jakimikolwiek dowodami, a nawet domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.), że w mieszkaniu spadkodawcy, znajdowały się dokumenty wykazujące stan spadku, a w szczególności istnienie przedmiotowego zadłużenia. Podnieść należy, że aktach sprawy brak dowodu potwierdzającego doręczenie spadkodawcy jakiegokolwiek pisma odnoszącego się do przedmiotowego zadłużenia. Nadto, jakkolwiek wnioskodawca oświadczył, że wobec spadkodawcy prowadzone było postępowanie egzekucyjne, to nie wykazał aby w jego toku zostały bezpośrednio doręczone spadkodawcy jakiegokolwiek pisma lub wezwania. Nawet jednak, gdyby tak było, jest wyłącznie teoretycznym założeniem, iż pisma te w dalszym ciągu znajdowały się w mieszkaniu spadkodawcy. Powstaje wręcz pytanie, jak uczestniczka mogłaby udowodnić, że ich tam nie było w chwili kiedy weszła do mieszkania. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na treść zeznań uczestniczki pominiętych w pierwotnym zapisie protokołu rozprawy z dnia 8 kwietnia 2013 roku. Odmawiając zatwierdzenia oświadczenia uczestniczki o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, Sąd Rejonowy wskazał, że jej zaniedbanie polegało na zaniechaniu wejścia do mieszkania spadkodawcy w celu jego przeszukania pod kątem istnienia ewentualnych dokumentów świadczących o istnieniu zobowiązania spadkodawcy. Skoro jednak, jak ustalono w toku postępowania odwoławczego, funkcjonariusz policji uzależnił wydanie kluczy do tego mieszkania od przedstawienia przez uczestniczkę stwierdzenia nabycia spadku po bracie, to w ocenie Sądu Okręgowego, nie można jej zarzucać niedochowania należytej staranności poprzez zaniechanie wejścia do tego mieszkania. Należy podnieść, iż według wiedzy uczestniczki brat nie posiadał jakiegokolwiek majątku, w tej sytuacji nie może dziwić, iż zaniechała ona wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, które miałyby służyć jedynie temu, aby móc wejść do mieszkania w celu zabrania pamiętek po rodzicach. Należy też podnieść, że uzależnienie wydania kluczy od przedłożenia przez uczestniczkę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, co na marginesie było uzasadnione w świetle art. 1027 k.c., powodowało sytuację, iż chcąc je uzyskać uczestniczka musiałaby złożyć wcześniej oświadczenie o przyjęciu spadku (w zasadzie tylko po to, aby uzyskać wiedzę o stanie spadku, a zatem o tym co dopiero miało mieć wpływ na treść oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku). Ewentualnie stwierdzenie nabycia spadku mogła uzyskać po upływie terminu określonego w art. 1015 §1 k.c., a więc wtedy gdy zgodnie z art. 1015 §2 k.c. z mocy prawa nastąpiłoby proste nabycie spadku. Zatem dla wykazania oczekiwanej przez Sąd pierwszej instancji „choćby minimalnej staranności” w celu uzyskania wiadomości o stanie spadku, musiałaby ona ten spadek już przyjąć. W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można więc zarzucić uczestniczce niedochowania należytej staranności, gdyż w zasadzie pozbawiona ona była realnych możliwości uzyskania wiedzy o stanie spadku, a jej świadomość o braku jakiegokolwiek majątku pozostawionego w spadku, a także o źródle utrzymania spadkodawcy czyniła racjonalnym przypuszczenie o nieistnieniu jakichkolwiek zobowiązań kredytowych zmarłego brata. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 listopada 2012 r. (II CSK 172/12, LEX 1299156) w razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do uzyskania tej wiedzy można było od niego wymagać. Tak więc podstawą założenia o niedołożeniu należytej staranności powinno być ustalenie, jakich konkretnych starań w okolicznościach sprawy można było wymagać od spadkobiercy. W opisanym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Okręgowego, czynnością, której można było wymagać od uczestniczki, nie mogło być uzyskanie dostępu do kluczy do mieszkania spadkodawcy i tym samym wejście do tego mieszkania. Należy też zauważyć, że nie można od uczestniczki wymagać, aby na wszelki wypadek składała oświadczenie w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku, a to tylko w celu uzyskania dostępu do mieszkania brata, bądź w celu zabezpieczenia się na wypadek, gdyby spadek obejmował długi spadkowe. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30

czerwca 2005 r. (IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94) stwierdził, że nie ma podstaw do nakładania na spadkobiercę obowiązku składania „odpowiedniego” oświadczenia spadkowego (zapobiegawczego odrzucenia spadku), nawet co do braku pewności co do spadku. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było działań możliwych do podjęcia przez spadkobierczynię w celu dochowania należytej staranności. Nie można jej również postawić zarzutu, że takim „działaniem” byłoby po prostu złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Zdaniem Sądu Okręgowego w tej sytuacji uznać należy, że Sąd Rejonowy wydając zaskarżone postanowienie, naruszył prawo materialne, a konkretnie art. 1019 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c., poprzez jego błędną interpretację i stwierdzenie, że brak wiedzy o stanie spadku, a w szczególności o istnieniu zobowiązania wobec wnioskodawcy, a poprzednio (...) Bank S.A., był efektem niedochowania należytej staranności, której można było w stanie faktycznym istniejącym w tej sprawie, oczekiwać od uczestniczki.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zatwierdził uchylenie się przez uczestniczkę M. D. od skutków prawnych nie zachowania terminu do odrzucenia spadku po T. R. zmarłym w dniu (...) roku, uwzględniając jednocześnie, że na rozprawie w dniu 21 listopada 2012 roku uczestniczka oświadczyła, że nie przyjmuje spadku po swoim bracie, co należy uznać za równoważne z odrzuceniem spadku po nim.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Sąd nie orzekł o kosztach postępowania odwoławczego z uwagi na treść art. 108 §1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c.